

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106
 01.000 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.000000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
 00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

3-ch TURBINOWY, SANECZKOWY ODKURZACZ „ELECTROLUX”

Najnowszy model 1928 roku.

Piotrkowska 53, tel. 44-66.

Sensacyjne aresztowanie Czechów w Rosji

WARSZAWA, 25 marca. — Do Warszawy nadeszła następująca wiadomość z Pragi:

W związku z ostatnimi aresztowaniami obywateli czechosłowackich w Rosji, zamieszczają „Vecni Listy” rewelacyjne sprostowanie, jakoby czechi aresztowani byli za szmugiel maszyn rolniczych. Dziennik twierdzi, że szmugiel tego rodzaju na wielką skalę uprawiali członkowie czechosłowackiej misji w Moskwie. Dziennik zarzuca szefowi misji Girsie (bratu posła czechosłowackiego w Warszawie), że mimo, iż jest on doskonale o tym stanie poinformowany, tak osobiście, jak przez swojego brata, nie uważa za stosowne postarać się o uzdrowienie tych stosunków.

25 milionów straty przyniosła afera „Phebusa”

BERLIN, 25-go marca. — Podkomisja, badająca aferę Phebusa, przedłożyła dziś sprawozdanie ko misji budżetowej. Ze sprawozdania tego wynika, że ogólna suma, pozostawiona do dyspozycji kapitana Lohmana, wynosiła 36 milionów marek. — Z sumy tej 25 milionów marek należy uważać za całkowicie przepaść.

Krwawe starcie „Schutzbundu” z „Heimwehrą”

CELOWIEC (Klagenfurt). (Pat.) W miejscowości Feldkirchen przyszło wczoraj wieczór do starcia między republikańskim Schutzbundem a chrześcijańsko-socjalną Heimwehrą.

Członkowie Heimwehry usiłowali rozbić zgromadzenie socjaldemokratów, na którym przemawiał socjaldemokrata dr. Lannenberg. Przeciwno Heimwehrze wyruszył z Villach oddział Schutzbundu, przyszło przytem do starcia, w czasie którego 12 osób zostało zranionych, z tego kilka ciężko.

Pałac wdzięczności stanie w Pile.

BERLIN 25 (PAT) „Kreuzzeitung” donosi, że rząd w dowód uznania dla patriotyzmu ludności Marchii wschodniej w czasie walk pogranicznych polsko-niemieckich postanowił wyasygnować 760 tys. marek na budowę niemieckiego pałacu wdzięczności w Pile.

W pałacu tym pomieszczenie znajdą wszystkie stowarzyszenia związku niemieckie w Pile oraz niemiecka centrala wydawnicza i drukarnia propagandowa dla pogranicza niemieckiego.

Przeciwno kandydaturze wicepr. Bartla wypowiedział się klub parlamentarny „Wyzwolenia”



Ignacy Daszyński.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W ubiegłą sobotę i niedzielę, tj. dnia 24 i 25 marca, obradował w Warszawie klub parlamentarny „Wyzwolenia”.

W pierwszym dniu obrad (w sobotę) wysłuchano dłuższego referatu posła Bagieńskiego o minionej akcji wyborczej.

W drugim zaś dniu poseł Woźnicki przedstawił bardzo treściwy referat o całokształcie polityki.

W rezultacie obrad członkowie klubu parlamentarnego „Wyzwolenia” uchwalili nie wysuwać własnej kandydatury stronnictwa na marszałka sejmu. Postanowiono poprzeć kandydaturę posła Ignacego Daszyńskiego wysuniętego jak wiadomo przez Polską Partję Socjalistyczną.

Uchwalono w końcu, by kandydaturę wicepremiera Bartla odrzucić zarówno ze względów politycznych, jak i personalnych.

Kto obzaimie przewodnictwo w klubie „Piasta”?

Dziś, w poniedziałek, odbędzie się posiedzenie klubu parlamen-

tarnego P. S. L. „Piasta”. Wybrane zostaną władze parlamentarne oraz uchwalona będzie taktyka w sprawie wyboru marszałka sejmu. Jako kandydaci na stanowisko prezesa klubu wymieniani są: p. Witos i marszałek Rataj.

Przypuszczalny skład prezydium jedyńki

Według koncepcji, przyjętej na onegdajszym posiedzeniu posłów klubu jedyńki, które odbyło się w mieszkaniu pułk. Sławka, prezydium klubu jedyńki ukonstytuować by się miało jak następuje: przewodniczący plk. Sławek, wiceprzewodniczący J. Radziwiłł — prawica narodowa; Kościółkowski — partja pracy; Lechnicki — związek naprawy Rzeczypospolitej; Bojko — Zjednoczenie ludowe; sekretarzem ma zostać poseł Barański — partja pracy, skar-



Kazimierz Bartel.

nikiem Z. Stroński — Związek naprawy Rzeczypospolitej.

Unormowanie cen cegły

było tematem obrad specjalnej komisji

Z Warszawy donoszą:

Specjalna komisja, powołana ostatnio przez ministrów robót publicznych, skarbu i spraw wewnętrznych, a mająca za zadanie opracowanie wniosków w sprawie unormowania cen cegły, ukończyła swe prace.

W wyniku rozważań doszła ona do wniosku, że jedyną drogą do uzdrowienia nienormalnych stosunków, istniejących dziś w przemyśle ceglarskim jest stwo-

wienie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która zakupywałaby całą produkcję i od siebie do piero odsprzedawała poszczególnym nabywcom. W skład tej spółki winnyby wchodzić: Bank Gospodarstwa Krajowego, samorządy i spółki budowlane.

Wniosek ten zostanie złożony przez komisję wyżej zainteresowanym ministrom, którzy wniosą go na najbliższe posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów

P. Poincare zdaje rachunek

ze swego kierowania nawa państwową.

BORDEAUX, 25 (PAT) Poincare wygłosił tu przemówienie, w którym zaznaczył na wstępie, że uważa za swój obowiązek zdanie sprawy wobec kraju, w jaki sposób spełnił powierzony mu mandat. Z kolei premier scharakteryzował tragiczne okoliczności, w których objął władzę, kiedy to kurs funta sterlinga dolara podskakiwał do zawrotnej wysokości, a Francji groziła klęska.

Premier wyraził życzenie, aby następną izbą ugruntował

szczęśliwie zdrowie Francji, znajdującej się obecnie w stanie rekonwalescencji, albowiem Francja, która obecnie jest jeszcze anemiczna, osłabiona i gorączkuje, potrzebuje troskliwej opieki wszystkich swych synów. Na koniec Poincare wyraził ubolewanie z powodu odmowy socjalistów uczestniczenia w rządzie jedności, poczem złoży wyrazy najwyższego uznania wszystkim swym współpracownikom.

Prasa Z.S.S.R. napada na przedstawicieli państw za odrzucenie sowieckiego projektu rozbrojenia.

MOSKWA 25 (Pat) Agencja Tass podaje „Izwestija”, reasumując dyskusję, przeprowadzoną w Genewie w sprawie rozbrojenia, zaznacza, że przedstawiciele krajów burżuazyjnych przez swe oświadczenie zdyskredytowali wszystkie konwencjonalne koncepcje i propozycje, wysuwane w lidze narodów.

Zdaniem dziennika, zdyskredytowane zostały w statucie ligi narodów idea możliwości pokojowej rewizji obecnego status quo oraz idea pokojowego rozstrzygnięcia konfliktu za pośrednictwem ligi narodów, pozatem została narażona na szwank wiara w trwałość zobo-

wiązań międzynarodowych oraz idea wielostronnego traktatu, potępiającego wojnę, zaproponowanego przez St. Zjednoczone. ZSSR. piszą „Izwestija” pragną jaknajszczerzej osiągnąć postęp w dziedzinie rozbrojenia i właśnie, chcąc skierować sprawę tę na teren praktyczny, wysunęły projekt natychmiastowego częściowego rozbrojenia na podstawie uwzględnienia sytuacji państw małych i słabych Świat nowy i stare światy zostały w Genewie skonfrontowane. Nie jest trudnem ustalić, z którą stroną związane są interesy obrzydliwej większości ludzkości oraz dziejów.

O uniwersytet w Łodzi

Starania W. Wszechnicy w min. oświaty

Warszawski korespondent „Głosu Polskiego” telefonuje:

Rada naukowa wolnej wszechnicy polskiej w porozumieniu z czynnikami samorządowymi w Łodzi zamierza otworzyć łódzki oddział wszechnicy.

W ministerstwie oświaty rozpoczęto już starania w sprawie uzyskania dla uczelni pełnych praw wyższych zakładów naukowych państwowych. Utworzenie tej uczelni przysporzyłoby Polsce 7-my uniwersytet.

ROBOTNICY I CHŁOPI

P. P. S. powetowała sobie pewne niepowodzenia w ogniskach robotniczych poważnymi sukcesami w okręgach wiejskich. Nie należy w tem unatrzymywać jakiegoś wykroczenia partii po za jej naturalne ramy. Takich bowiem ram nie wskazywała bynajmniej praktyka życiowa, lecz tylko stara doktryna, która w całej Europie musiała ustąpić przed wymaganiami życia. Kwestia rolna, jak wiadomo, stanowiła zawsze piętę achillesową ortodoksyjnego marksizmu i domagała się rozszerzenia jego zbyt zwartej i zbyt ciasnej doktryny. Jest też ona nierozdzielnie zjednoczona z doktryną „dyktatury proletariatu”, która nazajutrz po zwycięstwie — chciała ją traktować w myśl swojej doktryny, następnie zmuszona została do kompromisu z wymaganiami i potrzebami olbrzymiej masy chłopskiej, a obecnie zajmuje postawę chwiejną i oscyluje pomiędzy temi sprzecznościami.

Dawna doktryna nie Marksa, lecz marksizmu trzymała się uporczywie założenia, że gospodarka chłopska w ustroju kapitalistycznym skazana jest na nieuniknioną zagładę, a im prędzej nastąpi, tem lepiej dla rozwoju społecznego i jego wyższych przeznaczeń. Chłob bowiem według tej doktryny jest przedstawicielem oraz najwytrwalszym obrońcą zastoju gospodarczego i wsteczności kulturalnego. Dopiero gdy zostanie wyrzucony z własnego gospodarstwa i stanie się najmłodszym towarzyszem robotnika fabrycznego i razem z nim będzie mógł walczyć o lepszą przyszłość. Wtedy dopiero nowoczesna demokracja będzie mogła go uważać za czynną siłę i dźwignię rozwoju. Dopóki zaś to nie nastąpi musi go traktować jak ostoję wsteczności i zawadę na drodze postępu.

Warto przypomnieć, że powyższe poglądy zwulgaryzowanego marksizmu krzewiły się bujnie w naszej prasie centralnej w d. b. niezapomnianej pamięci Hurki i Apuchtina. Gdy w lepszych kołach społeczeństwa coraz większe zdobywało sobie uznanie hasło oświaty ludowej, naradykalniejszy „postęp”, uchodzący wówczas za „ostatnie słowo” nauki i cywilizacji europejskiej ośmielał się traktować chłoba z taką nienawiścią i pogardą, do jakiej nie posuwały się pisma czarnej reakcji.

Wszystko to jednak przostawało na ciepłym papierze

i mogło wpływać tylko na wrażliwe umysły młodzieży akademickiej, która stanowiła główny zastęp spóżywców tej literatury. Przyszły wszakże inne czasy, kiedy tamta do karykatury spaczona kwestja stała przed pierwszym sejmem niepodległej Polski. Uchwalił on reformę rolą zgodnie z wymaganiami życia, bynajmniej nie w sensie zwulgaryzowanego marksizmu, a za takim rozwiązaniem głosowała P. P. S., stając po stronie chłobów nie tylko przeciw obszarnikom, lecz także przeciw doktrynerstwu partyjnemu.

Czyż w imię doktrynerstwa

miałaby się wyrzec działalności na wsi? Wprawdzie wysnuwano z niego w swoim czasie teorię, że chłopami nie warto się zajmować, gdyż im w obecnej fazie cywilizacyjnej przybada rola bierna, a do czynnej powołana jest wyłącznie klasa robotnicza. Teoria ta wszakże okazuje się prostą fantazją wobec wymowy faktów i to nie tylko w zachodniej Europie, lecz nawet i w sowieckiej Rosji.

Ze w kołach obszarników i w pismach służących ich interesom podniósł się z powodu wiejskich sukcesów P. P. S. okrzyk trwogi, jest to całkiem

naturalne i zrozumiałe. Co zaś do pewnych pretensji, wysnuwanych z tego powodu ze strony grup ludowych, to P. P. S. nie może ich uznawać. Już poprzednio „Wyzwolenie” ofiarowało jej ścisłe porozumienie, ale pod warunkiem zaniechania agitacji partyjnej na wsi. P. P. S. oświadczyła, że warunkiem tego przyjąć nie może i woli się wyrzec proponowanej umowy. Tak czy owak jej obecny sukces oznacza wzmocnienie lewicy, które zgodnie stwierdza cała prasa.

J. Mazurski.

Spisek w Zagłębiu Donieckim

Prasa moskiewska oskarża organizacje komunistyczne o brak energii

Moskwa, w marcu Prasa sowiecka ciągle jeszcze poświęca wiele uwagi „gospodarczej kontrrewolucji” w zagłębiu donieckim. Pomimo, że część areztowanych została już uwolniona, prasa sowiecka nie przestaje poszukiwać dalszych ofiar, którym by można zarzucić współdziałanie w spisku. Prasa sowiecka jest jednak zdania, że wiele winy ponoszą organizacje komunistyczne, którym zarzuca się brak energii i zainteresowania dla sprawy robotniczej i państwowej. Centralny organ partii komunistycznej „Prawda” pisze w tej kwestji: „Absolutnie niezrozumiałym jest fakt, że robotnicy zorganizowani w związkach zawodowych nie opanowali sytuacji. Pozwolili inżynierom - spiskowcom wprowadzić w czyn swoje kontrrewolucyjne plany tak w fabrykach jak i w kopalniach”.

Tolerowali, „aby burżuazyjni specjaliści znęcali się nad robotnikami”, tolerowali „sabotaż speców w budynkach mieszkalnych, nie zauważali, kiedy robotników bito i pozbawiano powietrza w kopalniach”. „Dowodzi to, — pisze w dalszym ciągu „Prawda” — że organizacje zawodowe są bezsilne i nie interesują się absolutnie ani samym sposobem pracy, ani produkcją”.

Nie mniej niezrozumiałym jest także ten fakt, że organizacje par-

tii komunistycznej, które powinny były dopilnować interesu ogółu bardziej jeszcze niż inne organizacje, nie wykazały absolutnie żadnej akcji pod tym względem. Potrafiły „niezauważyć” kontrrewolucyjną politykę burżuazyjnych specjalistów, błędy gospodarczych czynników sowieckich i niedostateczną działalność organizacji zawodowych. „Prawda” krytykuje w ostrej formie organizacje komunistyczne w zagłębiu donieckim i podkreśla, że działalność ich „wykazuje pewne niebezpieczeństwo dla Rosji sowieckiej, które zagraża nie tylko w tym okręgu, w którym wykryto kontrrewolucję gospodarczą”.

Jest to ciekawy objaw, że prasa sowiecka atakuje także gwałtownie komunistyczne organy kontroli, a nawet GPU, który jest przecież aparatem policyjnym rządu sowieckiego. Nie ulega wątpliwości — pisze „Prawda” — że robotniczo-chłopskie organy inspekcyjne nie poruszyły dotychczas wcześniej odkrytych obecnie braków, a organy GPU, także bezwzględnie spóźniły się z odkryciem tego ważnego spisku.

W związku z temi wypadkami podkreśla prasa sowiecka konieczność przekontrolowania całego aparatu partii komunistycznej i państwowego mechanizmu sowieckiego. Przeprowadzenie tej kontroli określa prasa sowiecka jako jedno z najpierwszych i najważniejszych zadań partii komunistycznej.

C. Ep.

Odroczenie służby wojskowej

Podania przyjmowane będą od 1-go maja

Każdy poborowy, zaliczony do kategorii „A” ma prawo w ciągu 14 dni od chwili uznania do zdolnego do służby wojskowej, złożyć podanie o odroczenie mu termin wcielenia do szeregów z tytułu studjów akademickich i nauki w szkole średniej.

Dotyczy to mężczyzn urodzonych w roku 1907 i wszystkich urodzonych w latach 1906 i 1905,

którzy przy poprzednim poborze uznani zostali za czasowo niezdolnych (kategoria B.)

Takie podania o odroczenia przyjmować będzie starostwo grodzkie w Łodzi od 1-go maja do 31-czerwca, przyczem do podania należy załączyć zaświadczenie uczelni i uwierzytelniony odpis dokumentu wojskowego. (b)

Bankructwo firmy A. Grünszpán

Pasywa przekraczają 200 tys. zł.

Jak się dowiadujemy jedna z bardziej znanych w Łodzi firm hurtowych, która zajmowała się na większą skalę eksportem pończoch i wyrobów dzianych do Rumunii i innych krajów ościennych, A. Grünszpán, mieszcząca się przy ul.

Nowomiejskiej 10 przed kilku dniami zawiesiła wypłaty.

Pasywa wynoszą przeszło 200,000 złotych. Wierzyciele, przeważnie większe firmy łódzkie, wszczęły kroki celem zabezpieczenia części swych należności. (a)

Groźny pożar w mieszkaniu

Straty wynoszą przeszło tysiąc zł.

W dniu onegdajszym wybuchł groźny pożar w mieszkaniu właściciela domu przy ulicy Zakątnej 62 Cezarego Berhardtta. Przyczyną pożaru była wadliwa konstrukcja pieca. O godzinie 3 po południu w piecu tym napalono poczem rodzina Bernhardtów opuściła mieszkanie. Gdy po upływie pół godziny jeden z doowników wrócił poczuł silny czad i dym. Po chwili z pokoju w którym napalo-

no w piecu wybuchnęły płomienie które z błyskawiczną szybkością objęły cały pokój. Niezwłocznie zawezwano straż ogniową, która przystąpiła do energicznej akcji ratowniczej.

Po upływie niespełna godziny ogień został zlokalizowany. Pastwą ognia padł cały sufit i umeblowanie pokoju w którym wynikł pożar. Straty wynoszą z górą 1.000 złotych. (p)

TEATR MIEJSKI.

„Peer Gynt” dany będzie raz jeszcze pojutrze.

Dziś i w czwartek wznowienie komedji C. Vautel'a „Proboszcz wśród bogaczy”.

Jutro, wtorek, poraz pierwszy po cenach popularnych „PAPA” z Konst. Tatarakiewiczem w roli tytułowej.

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 20 marca do poniedziałku 26 b. m. w. Poraz pierwszy w Łodzi! Wielki wspaniały film!

Tragedja tancerki (Baletnica)

W rolach głównych:

LIL DAGOVER

i Karin Swanström

ANONS: Następnym programem „Dziewczę z Karetu” w głównej roli Ossi Oswald

Początek w dni powszednie o g. 4-ej ostatni seans o 9.0. W soboty, niedziele i święta o g. 2.30 po południu

Na 1-szy seans w dni powsz oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedziel i święta od 2.30 do 5.30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

Gen. Nobile gotów jest do ekspedycji lotniczej na biegun północny

RZYM, 25 (Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

Włoski generał Nobile podjął wczoraj lot próbny na swym wielkim samolocie „Italia”, którym chce polecieć do bieguna północnego. Udał się z Rzymu przez Sappes i Turyn do Medjolanu. Zabrał razem 29 osób, tj. załogę i kilku gości. Aerostatek okrążył w powietrzu dwa razy miasto Rzym i podjął próbne lądowanie na pełnym morzu, wysadził tam jedną osobę, poczem kontynuował lot do Medjolanu. W Medjolanie pożegnał się statek napowietrzny ze swoim parowcem ekspedycyjnym „Citta di Milano”, który wczoraj rozpoczął podróż do Spitzbergu. Generał Nobile zakończył swe przygotowania do ekspedycji do bieguna północnego i przybędzie do Słuska na Pomorzu Pruskim 15 kwietnia, skąd rozpocznie definitywnie swój lot.

Wcielenie Waldeku do Prus

BERLIN 25 marca. — W piątek podany został układ państwowy o wcieleniu Waldeku do Prus

Jedynie udoskonalone
Płyty gramofonowe
SYRENA

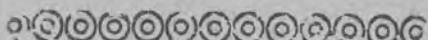


Posiadają największy repertuar muzyczny, uzupełniany stale ostatnimi nowościami

Do nabycia we wszystkich sklepach muzycznych

Cena zł. 5.-

Pierwsza w Polsce Fabryka Płyt Gramofonowych
Tow. „Syrena-Record”, Warszawa.



Frontowy pokój

duży, słoneczny, dwuokienny, ładnie umeblowany, z oddzielnym wejściem, w śródmieściu, od 1-go kwietnia do wynajęcia solidnemu panu. Oferty pod „Sublokator” do admin. „Głosu”. 2803-1



W dniu 24 b. m. o godz. 8 rano zmarł po krótkich cierpieniach najukochańszy nasz mąż i ojciec

B. P.

Stanisław Heyman

kierownik sprzedaży i prokurent Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Ludwik Geyer“ Sp. Akc.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dnia 26 b. m. o godzinie 2 po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci Zmarłego, w głębokim smutku pogrążeni

Żona dzieci i rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Głęboko dotknięci bolesnym ciosem przedwczesnej śmierci

B. P.

STANISŁAWA HEYMANA

wyrażamy Żonie i Dzieciom nasze najszczerze współczucie.

Zarząd, Administracja i Dzieci Domu Sierot „Niedola Dziecięca“.

Trzydniowe ćwiczenia rezerwistów.

Jak się dowiadujemy Powiatowa Komenda Uzupelnień otrzymała w sobotę rozkaz ministerstwa spraw wojskowych w sprawie powołania niektórych roczników na trzydniowe nadzwyczajne dodatkowe ćwiczenia.

Ćwiczenia te mają stwierdzić zdolność mobilizacyjną i organizacyjną poszczególnych P.K.U. (a)

Noene dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Epstein (Piotrkowskiej 225)
M. Bartoszewski (Piotrkowska 90),
M. Rzenblum (Cegielniana 12),
Sukcesorowie Gorfelna (Wschodnia 54),
J. Koprowski (Nowomiejska 15)

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i nieczopliwych
Przyjmuje do 5 do 9 wiecz.
Sianekiwicza 34, tel. 59-40 29-5

Lampart poranił ucznia Straszliwy wypadek w zwierzyńcu przy ul. Ogrodowej

Niezwykły wypadek pierwszy nie blisko do klatki. W tejże samej chwili lampart rzucił się ku niemu i z poza kraty uderzył go łapą w szyję zadając mu ciężką ranę szarpaną. Wypadek wywołał w zwierzyńcu nieopisane wrażenie i popłoch wśród dzieci. Przypuszczano, że lampart wyostał się z klatki i rzucił się na publiczność. Po chwili jednak obsłudze

O godzinie 5 popołudniu przybyła do zwierzyńca wycieczka uczniów szkoły powszechnej nr. 90 pod kierunkiem nauczyciela. Wiodąc egzotycznych zwierząt w zamkniętych klatkach wywołał zachwyty wśród chłopców, którzy rozbiegli się po zwierzyńcu, wydając okrzyki radości. Szczegółne wrażenie wywarł na chłopcach wspaniały lampart przechadzający się z niespokojnym pomrukiem po klatce. Przed klatką zebrała się grupka chłopców, którzy zaczęli go drażnić. Nie zbliżali się jednak zbyt do klatki, pomni, na ostrzeżenia nauczyciela. Lecz oto jeden z chłopców 10-letni Bronisław Zakrzewski, pragnąc zaimponować kolegom swą odwagą podszedł zupeł-

nie blisko do klatki. W tejże samej chwili lampart rzucił się ku niemu i z poza kraty uderzył go łapą w szyję zadając mu ciężką ranę szarpaną. Wypadek wywołał w zwierzyńcu nieopisane wrażenie i popłoch wśród dzieci. Przypuszczano, że lampart wyostał się z klatki i rzucił się na publiczność. Po chwili jednak obsłudze

zwierzyńca udało się panikę opławić.

Pospieszono niezwłocznie z pomocą rannemu chłopcu. Zabezpieczone zostało pogotowie Kasy Chorych, którego lekarz udzielił chłopcu pierwszej pomocy i nałożył mu opatrunek antyseptyczny, poczem przewiózł go do domu. (p)

Nowowybrany poseł Rosiak pozostaje nadal w więzieniu

Jak się dowiadujemy nowowybrany poseł Rosiak pozostaje nadal w więzieniu przy ul. Gdańskiej.
Powodem dalszego zatrzymania posła Rosiaka jest śledztwo, które toczy się przeciwko niemu, jako oskarżonemu z art. 102 i 129 K. Według zaczerpniętych u źródła informacji, prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi wystąpił ze względu na ujawniony materiał podczas śledztwa pierwiastkowego,

świadczący o antypaństwowej działalności posła Rosiaka, z odpowiednim wnioskiem do Sejmu, w którym jest mowa w wydanie posła Rosiaka sądowi łódzkiemu.

Jednocześnie w tej sprawie wyjechał w dniu onegdajszym do Warszawy prokurator kameralny przy sądzie okręgowym w Łodzi Markowski, który informować się ma w urzędach centralnych, co do dalszego losu posła Rosiaka. (a)

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj wieczorem — jedyny raz — dany będzie dramat L. Pirandella „Henryk IV“ z Junoszą Stepowskim w jego popisowej kreacji cesarza oblakacza.

Jutro ostatnie przedstawienie „Osmiej żony“.

W środę premiera komedji salonowej w 3 aktach Fr. Croisset'a „Jastrząb“. Główną rolę męską kreuje Junosza Stepowski, który tą rolą kończy tego-roczne występy w naszym teatrze.

„GONG“

Ostatnia premiera p. t. „Servus Krakowski“ cieszy się niebywałym powodzeniem. Cały zespół z pp. Jaśkówną, Popielewską, Talarico, Belskim, Cybulskim, Nowosielskim „Kazimierzem Krakowskim, na czele — zbiera suto żmwo oklasków. Największym powodzeniem cieszą się: piosenki K. Krakowskiego, „Gong-djazz“ w wykonaniu prim. bal. I. Soboltówny, baletmistrza E. Wójnara oraz zespołu baletowego.

„Dzisiaj dwa przedstawienia: o godzinie 7.45 i 10 wieczorem.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj — komedja M. Fijałkowskiego Fijałkowskiego „PAN POSEŁ“, która grana będzie po raz ostatni.

We wtorek, środę, czwartek — trzy ostatnie przedstawienia dramatu „TRIEDOWATA“.

Wisła - Turyści 3:0 (2:0)

Stanowczo Turyści są dziś nie w formie. Dotychczasowe mecze nie pozwoliły na urobienie sobie ostatecznego zdania, wczorajsze jednak zawody z Wisłą wykazały szalone braki fioletowych.

Dotyczy to przede wszystkim linii ataku. Napał fioletowych, to piątka graczy, z których każdy ma odmienny styl i system gry, nie wykazując przy tem zrozumienia swych partnerów: W piątce tej są niestety i takie jednostki, u których an systemu, ani też stylu doszukać się nie można i to właśnie stanowi o wyniku gry.

Najsłabszymi punktami w napał fioletowych są pozycje łączników. Gdy w drugiej połowie kierownictwo ataku objął St. Kubik, lewe skrzydło zaś Frankus, akcja jeszcze jakoś się kleiła, fioletowi gościli często pod bramką Wisły, ostatnie 20 minut zdecydowanie nawet przeważali, brak jednak było wykończenia, wyzyskania sytuacji, bowiem łącznicy zawadzili. Brak technicznego opanowania piłki i techniki strzału stwarzały luki, przez które obrońcy Wisły bez specjalnych wysiłków przedzierali się niweczając pracę skrzydeł, lub też kierownika napału.

Tyły fioletowych spisywały się dzielnie. Na czoło wybijał się Kahan, mimo to iż miał za przeciwnika gracza tej miary co Balcer, oraz Karasiak, który dawał sobie radę czy to z Adamiakiem, czy też z Reymanem I. Stosunkowo nierówną formę wykazał A. Kubik: niekiedy zdumiewał on swą orientacją, w niektórych zaś wypadkach pozwalał „objeżdżać” się nadspodziewanie łatwo.

Praca pomocy i obrońców fioletowych była szalenie trudna. Utrzymać atak tej klasy jaką reprezentowała nam Wisła, przy ciągłym gubieniu piłki przez swych napastników, było naprawdę syzyfowym wynikiem. Cel jednak został osiągnięty. Gdyby tak dzielnie spisał się atak fioletowych, to kto wie, czy mistrz Polski nie zeszedłby z boiska pokonany.

Koncertową wprost grę zaproduktował nam napał gości. Niezrówny kierownik, Reyman I, doskonale technicznie wyszkoleni i rozumiejący swego prowadzącego łącznicy, oraz lotne niezwykle groźne skrzydła popisywały się rozmaitemi sztuczkami, kombinacjami tak w polu jak i pod bramką, podawaniem i wysuwaniem piłki, która nigdy nie chybiała celu. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że piątkę tę wspierała niezawodna pomoc, wówczas zrozumiemy kolosalną różnicę, jaka istnieje między napałem wczorajszych gospodarzy i gości.

Wisła przybyła w swym naj-

silniejszym składzie: Folga, Pychowski, Skrzyńkiewicz, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Bajorek, Adamek, Czulak, Reyman I, Reyman III, Balcer.

Turyści w tym składzie co i u biegłej niedzieli ze St. Kubikiem na lewym skrzydle.

Wisła wybiera stronę z wiatrem. Turyści rozpoczynają Pierwszy ich atak niezwykle ostro przez prowadzony zakończony autem. Stopniowo Wisła zaczyna przeważać przeprowadzając szybkie i groźne ataki. W 8 min. A. Kubik po pełnia gruby błąd, beznadziejną wprost sytuację ratuje w ostatnim momencie Kahan na róg.

W 10 min. precyzyjną centrę Adamka chwytają Czulak i pakuje piłkę pod poprzeczkę 1:0 dla Wisły.

Po wznowieniu gry Turyści znów początkowo atakują: A. Kubik wysuwa na środek, w chwilę później piłkę ma Michalski II, podciąga pod bramkę, Folga wybiega, Michalski przerzuca na lewą stronę, Balcerowski natomiast tak długo bawi się z piłką, że Folga rzuca się w jego stronę i odbiera mu piłkę z pod nóg. Wymarzona okazja do wyrównania stracona.

Kilka ostrych strzałów Reymana I i Balcera chwytają Michalski, bądź też broni na kornier. Sędzia absolutnie nie orientuje się w spalonych i przestaje panować nad grą. Jego orzeczenia, niewiadomo czemu motywowane, wyprowadzają z równowagi obydwie drużyny i denerwują publiczność.

Reyman I doskonale kierując atakiem, wysuwa piłkę Balcerowi „na spalonym” czego sędzia nie zauważył.

Silny strzał z 5 metrów wylupuje pewnie Michalski.

W 35 min. obrońca Skrzyńkiewicz stojąc na środku boisku, przerzuca piłkę Adamkowi, ten wysuwa Reymanowi I, który pewnie umieszcza ją w siatce. Do przerwy 2:0 dla gości.

Po zmianie stron pierwsze minuty znów należą do fioletowych, stopniowo ustępują jednak inicjatywę Wisła.

W 75 min. na wyraźny „spalony” Adamka sędzia nie reaguje, choć linijowy daje znak chorągiewką, krótki pobyt pod bramką fioletowych, wreszcie do strzału dochodzi Balcer i zdobywa 3-go gola.

Od tej pory Wisła utracła przewagę, Turyści poprawiają się o całą klasę. Atakują zawzięcie, wiadąc już w pociągnięciach pewną planowość, brak jednak wykończenia strzałowego. Obrońcy i bramkarz Wisły mają wiele do roboty wywiązując się z niej bez zarzutu.

Sędziował w miejsce p. Niedziwskiego, mjr. Dudryk ze Lwowa. Publiczności 4000 osób.

W.K.S.—Turyści II 0:2.

Zawody towarzyskie rozegrane przed południem na boisku przy ul. Wodnej zakończyły się zwycięstwem drugiej drużyny Turystów w stosunku 2:0.

Turyści III - Hasmonea 2:1.

Zawody rozegrane jako przed mecz spotkania Turyści — Wisła przyniosły zwycięstwo rezerwy Turystów nad Hasmonea w stosunku 2:1.

Burza-Union 0:0.

Zawody towarzyskie SS. Union z Burzą, rozegrane w Pabjanicach zakończyły się bezbramkowo.

Wyniki zawodów siatkowych

W sobotę i niedzielę odbyły się w sali szkoły powszechnej im. Piłsudskiego na fundusz olimpijski zawody siatkowe.

Wyniki były następujące:
Sobota. Gimn. p. Skrzyńkowskiej — Gimn. im. Orzeszkowej 30:28 (15:13), gimn. p. Krygierowej — gimn. p. Rothertowej 30:13 (15:5), gimn. p. Sobolewskiej — Seminarjum Nauczycielskie 27:20 (12:15), Sz. Włókiennicza — gimn. im. Piłsudskiego 12:30 (7:15), Oświata — Seminarjum Nauczycielskie 30:3 (15:3).

Turniej szachowy w Łodzi

J. Appel zdobył mistrzostwo amatorów

W siódmej i ostatniej rundzie wygrał Wajland u Markowicza, Seide u Szpiry, zaś partje Markowicz — Appel i Zajde Appel pozostały nierozegrane. Appel miał szczęście, albowiem obie te partje były dla niego przegrane.

Blisko 6 tygodni trwające zawody szachowe zakończyły się w sobotę nastąpiło rozdanie nagród. „Robota” była solidna i organizatorzy turnieju mogą z dumą patrzeć na osiągnięte rezultaty.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że turniej odbył się w 2 etapach, ogólnym, z udziałem 20 graczy i finałem, w którym brało udział jedynie 8 zwycięzców, a więc wybrańców, to stanie się jasnym, że ci którzy przeszli taką podwójną próbę ogólniową i wybili się na 3 czołowe miejsca, stanowią bezsprzecznie dorobek dla polskich szachów wogółem.

Walka o mistrzostwo ligi

Drużyny łódzkie słabo się spisały

WARSZAWA: Legia — Ł.K.S. 3:0 (3:0).

Bramki strzelili Łańko 2 i Ciszewski. Gra ostra i żywa. Sędziował p. Rutkowski.

LWÓW: Pogoń — Hasmonea 2:0 (1:0). Pewnie wygrała Pogoń, dla których bramki uzyskali Wichura z karnego i Stonecki. Sędziował bardzo słabo p. Bira z m. Łodzi.

KATOWICE: I.F.C. — Ruch 4:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo I.F.C. Gra nadzwyczaj ostra, miejscami brutalna. Bramki zdobyli Machinek 2, Kozok i Gerlitz. Sędziował dr. Lustgarten.

KRÓLEWSKA HUTA. Mecz międzymiastowy Królewska Huta — Katowice zakończył się zwycięstwem Katowic w stosunku 3:2 (2:1).

POZNAŃ: Warta — Warszawianka 2:1 (0:0). Słaba gra Warty, której atak w pierwszej połowie nie był w stanie uzyskać ani jednego punktu. Warszawianka

grała ładnie, utrzymując wynik remisowy aż do 41 minuty. Bramki padły ze strzałów dla Warty Przybysz obie, dla Warszawianki Kor-gold. Sędzia p. Rosenfeld z Bielska.

TORUŃ: W zawodach piłki nożnej między „Polonią” warszawską a T. K. S. wygrała „Polonia” 4:1 (3:1). Sędziował p. Brzeziński z Poznania, bardzo słabo. Bramki dla „Polonii” strzelili: dwie Zimowski, jedną Emchowicz, ostatnią zaś, po przerwie, Detner.

Bramkę dla T. K. S. strzelił Cieszyński.

Wysoka przegrana T. K. S. tłumaczy się tem, że klub ten grał w pierwszej połowie pod b. silny wiatr. (A.W.)

KRAKÓW: Cracovia — Czarni 6:0 (5:0). Cracovia zwyciężyła za słuzenie. Na czoło napastników Cracovi wybił się Gintel, uzyskując sam 5 goli. Szóstą bramkę strzelił Kubiński. Sędziował p. Danzygier.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111 mtr.) —
12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wleży Marjackiej w Krakowie.
15.00 — Komunikaty.
15.20 — Przerwa
15.30 — Odczyt wygł. Henryk Mościcki.
16.00 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. tyt. „Wielkie odkrycia” (dział historii) — wygł. prof. Janusz Iwaszkiewicz.
16.25 — Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
16.40 — Odczyt p. t. „Wytwórczość kraju, a obrona państwa”.
17.05 — Przerwa.

17.20 — Odczyt p. t. „Ryby jako przedmiot geograficznych badań naukowych, a szkoła”.
17.45 — Program dla dzieci. Audycja szkolna w wykonaniu dzieci ze szkoły powszechnej. (Recytacje oraz śpiewy chóralne).
18.15 — Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia” w wykonaniu orkiestry Lewaka i Mutzmanna.
18.55 — Przerwa
19.05 — Komunikat rolniczy
19.15 — Rozmaitości.
19.35 — Lekcja języka francuskiego, prof. L. Roquigny.
20.00 — Przerwa, ewentualnie odczyt organizowany przez prezydium rady ministrów.

20.30 — Koncert kameralny. Wykonawcy prof. Jan Dworakowski 1-sze skrzypce, Leopold Dworakowski, II-gie skrzypce, Paweł Gincburg, nitówka, K. Bufler wioloncz., oraz Stefania Millerowa (śpiew) i Ignacy Rosenbaum, (akompanjament).
22.00 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.
22.05 — Komunikat PAT'a
22.20 — Komunikat policyjny, sportowy oraz nadprogram.

Paryż (1750) —
21.30 — Koncert (M. in. Kwartet smyczkowy Brahmsa, Pieśni, Kwintet z dwiema altówkami Mozarta).

Hilversum (1066) —
20.45 — Opery: 1) „Potęga muzyki” Gaveaux i 2) „Abu Hassan” Webera

Ryga (526,3) —
19.00 — Koncert (Szkice symfoniczne Medina, Arja z op. „Rusalka” Dargomyzskiego, Koncert fortepianowy C-moll Rachmaninowa, Koncert skrzypcowy Mendelssohna, Suita orkiestrowa Nr. 2 Medina).

Kowno (2000) —
21.20 Recital wiolonczelowy Lindvigasa (Sonata F-dur Straussa, Koncert D-dur Haydna, Drobne utwory)

Wiedeń (517,2) —
19.30 — Chóralne utwory F. Szuberta

Praga (348,9)
20.30 — Wieczór ku czci Debussy'ego („Popołudnie Fauna”, Kwartet smyczkowy op. 10, Pieśni, Mała suita).

Wrocław (322) —
20.15 — Kwartety smyczkowe: Kamńskiego F-dur i Haydna B-dur (Zespół Henniga).

Hamburg (394) —
20.00 — Tragedia Chr. Grabbego — „Don Juan i Faust”.

Kolonja (283) i Langenberg (468). —
20.15 — Koncert utworów Szuberta (Symfonia B-dur, Pieśni harfiera z orkiestrą, Tańce na orkiestrze smyczkowej)

Królewiec (329) —
21.10 — Kwartety smyczkowe: Jacobi'ego G-dur i Schumana A-moll.

Farbiarz

(do sukien).

Poszukiwany na Górnym Śląsku na stałą posadę samodzielny mistrz farbiarski, który egzamin mistrzowski złożył.

Rozchodzi się w tym wypadku o stałą dobrze wynagrodzoną posadę.

Oferty pod „WK 290” do Tow. Rekl. Międzyn. Jen. Repr. Rudolfa Mosse, Katowice, ul. Mickiewicza 2836—2

Doktor L. Poznański

Choroby wewnętrzne.
Sienkiewicza 22, tel. 63-62. Przyjmuje od 6—8.
TKANIE
dział w garderobach. Tkalinia sztuczna Piotrkowska 92. 2718—4

POSZUKUJE
posady woźnego, gońca lub innej Otęty sub. „Zwolniony z wojska 1905. 2850—2

AI! AI! NA WYPŁATE!
Firanki na metry, odpasowane okna tytułowe, etaminowe. Kapy tytułowe, etaminowe. Szторы. Roletowe. Narzutki Połeca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 2508—8

AI! AI! NA WYPŁATE!
Eleganckie damskie płaszcze. Welna ne towary na pata i suknie. Crep de-chine. Jedwabna popelina. Paleta, Mesalina. Połeca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 2509—8

DYWANY
reperuje tkalinia sztuczna. Piotrkowska 92. 2054—30

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Ryńku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich kich specjalności od 9 rano do 7-e po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kawa, krwi, piwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada Szłote Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Sędzy satuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz 2 po poł

Doktor KLINGER
Choroby weneryczne skórne i włosów

Leczenie lampą kwarcową
Andrzeja nr. 2
Tel 32-28
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10-12

Dr. med. LUBICZ
Ceglarniana 43
Tel. 41 32.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5- wiecz.
Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.

Różne mieszkania

2 i 3-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami w nowowbudowanych domach przy ul. Magistrackiej 16 i Al. I Maja 73 od 1 lipca rb. oraz kilka mieszkań przy ul. Tramwajowej 3, obok parku Staszycza od zaraz do wynajęcia.
Wiadomość: Magistracka 16, obok Helenowa.

Akuszerka Anna CZLENOW
mieszka Nowoceglarniana-7, tel. 71-66.

Prenumerata
miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy i szpaltowy
1 strona i wtekście 40 groszy, strona 1 szpalt — Nieodpłatnie 10 str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia za... nowe ogłoszenia są o 50 proc. zaś... zagranicznych o 100 procent drożej.